MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI
I. 6974

T. XXIV

Materiały do trylogii "Rok 1794"

II

Luźne notatki i zapiski z różnych źródeł.

/Materiał historyczny/.

Str.316.

6974/2/I

1894.

L'ÉTUDIANT

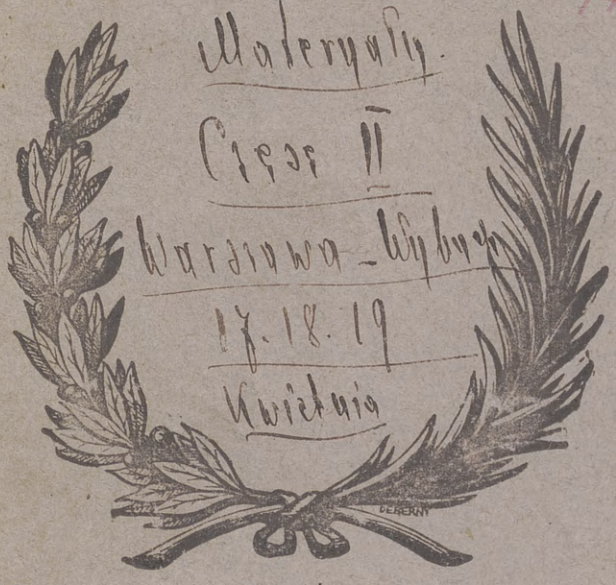

Papeterie-Imprimerie F. BÉNARD
10, Galerie de l'Odéon, 10
Maison principale: 16, Rue de Vaugirard

6974
6974

Piechota:

Ubranie.
Mundury granat. wylog. czer. lampasy czerwone. kamizelki, kołnierz czarne. klapy granat. wyloga czer. lampasy czerwone. kamizelki granat. wyloga czer. lampasy białe; Oficerowie stroje wzorowe i bogate galowe mundury

II Reg: Pułkownika: Kat: 1 i 2. Kadri 1258: Pod: de Heppen. Major Lukas II Kat: Kazimierski Kapitan Kuba: Major Kaleb porucz: Grabowski; Pod: Sobieski. Sierżant Bergman. Dębowski Kwatermistrz, chorąży.

III Reg: Chorążego Bat III: Kadri 625. Pod: A. Kleberski. Kap: Waligórski

IV Reg: Starszego Bat II: „(VI) 740. Pod: Maciej Szyper.

Kolorowe mundury: granat, wyłogi i pod: czerwone. lampasy białe: czapka czerwona, otoka, kita, otoka biała: kołnierz i mankiety czarne.

Od Warszawy: Generał Jermakow
od Bzchodu Jenisow
z Zachodu Reichmann
z Południa Szymanow

Jazda.

Brygada Kadalińskiego, składa się: 10 „ 700. Gen: Kadaliński, Porucz: Piotrowski. Major: A Różniecki.

Brygada Kiełczewskiego „ 10 „ 800. Komend Pod: Kazimierz: H. Kadaliński, J. Potocki.

Brygada Kirkeberga „ 9 „ Kazimierz Pietrowski. Składa się: Pierwszy Brygada Kawalerii Pułkownika

(Jeźdźcy mają: Mundur granat, wyłogi i pod: czerwone. lampasy białe: czapka czerwona, otoka, kita, otoka biała: kołnierz i mankiety czarne. Oficerowie: Biały płaszcz, kołnierz czarny. Kapelusz czerwony: kita biała)

Kolorowe mundury

Jazda pruska

Dowódca koni 100

Kozacy.

Pułk Kozaków Kuban: Odbiła 200: Adam Kozerski. Pod: Kazimierz Kapitan, Jan Jaski, porucz.

Artyleria Konna: Odbiła (Mundury zielone, wyłogi czarne, lampasy czerwone; kapelusze i rondel, zbiorami białemi jak guziki kołnierzyki czapki czarne, kapelusze: czerwone. pióro białe;

Brygada złożona z

Armat różnego kalibru sztuk 12. Artylerzystów 57: Kapitan Kap: K. Matecki pomocnik Hil. Krasiński porucz.

Granatników 3: armat 6 funt: 5 - armat 3 funt: 4.

Kapelanowie: Ojciec Marcin, Kapucyn wg chrztu

Adiutant „ M Kurzina.

Kolor: Kozakowski: Mundur granat - kołnierz czarny wyłogi czerwone

(Obóz konny: III Batal (Szaprucki?)
„ „ VI Starowicki.
Wacław: Prowadzi

Mundury: piechota i jazda granatowe. artyleria zielona.

Kołnierzyki czarne, wyłogi, pałasze, uprząż biała, guziki i ubranie. Oficer stroi bardzo wesoło, blacha wojskowa z orłem dwugłowym. Szarże i rozróżnienia od pułku na zgrzebnych. Nazwy do rozdawnictwa broni. Szpada stalowa.

(3)

Korpus Artylerji:

Pułkownik: Krystyan Godfryd Deybel de Hammeran.

Podpułkownik Ludwik Dobrski. ~~[illegible]~~ dent kreszczatyk –

Major: Józef Gorski (stary)

Kapitanowie: Kopp. Jg: Bańczakiewicz. Magiera. Linowski. Moszczeński & Lichocki.

Porucznicy: Dobrski, Gaspari.

Kapitan Chomentowski (zginął pod Chełmem.

– Porucznik Kubicki (rachub.

– 1 Korn Inżynierów

Maciej Kubicki

7

Pułk Działyński.

Mundur liljowy.
Spodnie białe.
Rabaty różowe.
Buty węgierskie
Armat. tj. 3 funtowe

Pułkownik	Hauman
Major	Grefen
"	Zeydlic.
Kapitan	Myczelski
	Zabilski.
adjutant pod:	Lipnicki.
porucz:	Kowalski
"	Zaidlic
"	Gagodziński.
	Witkowski.
podporucz:	Sypniewski
"	Monkegu
"	Woliński
"	Ciołkowski
Chorąży	Styrzewski
podchorąży	Br. Rembowski.
	Zakrzewski
Sierżanci	Jeleński
"	Aleksiński
Furyer	Porzycki
Kapral	d'Vicquet
	Niewoszewski
	Kocieszyński
Felczer	Zeferyn

Gemeiny.

Marszałkiewicz
Boiński.
Bieczkowski
Skałecki

2 Batalijony.

Szanowna Panna Mirowska

z poznania Żórawski.

Wyłogi, naramienniki, guziki.

Regiment	Ożarowskiego:	wyłogi	pomarańczowe.	Nara:	srebrne.	guziki:	białe
"	Wodzickiego	"	"	"	złote	"	żółte.
"	Bul. Wiel. Koronnej	"	zielone	"	złote	"	"
"	Bul. Pol. Koron	"	Łosie	"	srebrne	"	białe
"	Tiryljerów	"	Czarne	"	złote	"	żółte
Kanony	Brodowskiego	"	papużaste	"	srebrne	"	białe
"	Potockiego	"	Niebieskie	"	złote	"	żółte
"	Czapskiego	"	zielone	"	srebrne,	"	białe
"	Raczyńskiego	"	Różowe	"	srebrne	"	białe
"	Działyńskiego	"	Różowe	"	złote	"	żółte
№ 11. "	Ilińskiego	"	Łosie	"	złote	"	żółte
12 "	Malczewskiego	"	Papużaste	"	złote	"	żółte
13.	Ordy: Ostrogskiej	"	Czarne	"	złote	"	żółte
14	Imienia Potockich	"	jasno niebieskie	"	srebrne	"	białe

Brygady
Kołyski.
Jerlicza.
Mokronowskiego
Deniski.
} w Kordonie Rosyjskim.

Mostowe na pracę opłacili tylko cywilni.

Gwardya Pieszy Koronna
w Fawowach, (Dzieci Warszawy)

13

Pułkownik Hiż.
Kapitan Trzciński
Majorowie ~~Curbius, Świnarski~~

Mundury. Gemapy 1

15

Kawalerya:

Kurtka granatowa. Kołnierz i wyłogi

Artylerya

" zielona: kołnierz i wyłogi

Piechota

" granatowa: kołnierz i wyłogi.

Umundurowanie kompletne każdego żołnierza

1) Kurtka.
2 pod nią: lejbik biały z kołnierzem stojącym na pół cala, na hafki
3. Kolet letni sukienny, biały z kołnierzem stojącym wykładki w kolorze wyłogów kurtki, na guziki cały
4. Spodnie długie, białe w butach, strzemiączka.
5. Buty regierskie po kolana, wycięte pod kolana
6. Halsztuch.
7 Naramiennik z blachy grubej, czarny. Obwódka z blachy mosiężnej i kutas niciany.
8. Kołpak okrągły, filcowy z daszkiem, wysoki 12 cali wierzch sukno ponsowe, biała taśma obwiedziony, na lewym boku zwieszał się kutas biało-ponsowy. Na przodzie blacha mosiężna a na niej orzeł rozpięty

Komenda piesza:

– Imci oficerowie, unteroficerowie i strzelcy na swe miejsca!

Broń do nabijania! (Nowe karabiny)

Gotuj się palby, broń wpłaszcz! (Stare)

Skałka starczyła do 30 wystrzałów, żołnierze mieli zapasowe w torbie.

Bębny mosiężne. Piszczałki.

Kociołki. Flaszę blaszane.

Skrót komendy na wojnie:

Ton-tuj-cel-pal! Nabij!

Broń do ataku!

Nadstawcie bagnety, marsz! marsz!

BIBLIOT. ANTOSSO

19

Ostrołęka, brygada na konsystencji w dobrach Podkomorzego Nurskiego. Zaińskiego – Podkomorzy ruszy wojska. Niech Madeliński uderzy na Warszawę do poparcia wybuchu –

Baur. generał du joni, komendant Aleksandryjskiego pułku, ulubieniec Igelstrom, dawny adjutant Potemkina, Szwed z pochodzenia. Szef policji: jeździł z Rogozińskim lub „de la Reną" Wzięto go w powstanie w domu Gdańskim, po mocnej obronie. Boznamp.

---

17. Kwietnia: Igelström o 5 rano był z Zubowem i oficerami na ulicach, otoczony kawalerją. Przypadł do niego Baur z ordynansami ze swej kwatery

---

Targowiczanie delatorstwa pisali.

Szpiegowie: Czaplic, major. Aubert. Cassini. Hrab. Ziomek Ghigiottiego, z którym się znosił, przez niego szły wieści z Zamku

Ma twarz radosną, bo Francuzy
zwyciężają. Spiskowcy pewnie.

Toll Szwedzki ambasador, był
w stosunkach ze spiskowcami. W Po-
warzystwach, śmiało bronił Francji.

Marzenie o koalicji: Szwecji, Danji, Turcji
i Polski –

Domy polskie, godne,
Ks: Jabłonowska, Kasztelanowa
Julja Potocka
Mokronowska Katarzyna

Tam się zbierali patrjoci

W Teatrze grano w niemieckim
Wesele Figara i Marja Stuart.

Aktor Rutkowski, stał na czele Pudu
na Starem Mieście.

Z pałacu Krasińskich, moskale udzielili
na dom Latoura, zamieszkałego przez
aktorów, pisarzów i głośnego na teatrze
patrjotyzmu

W teatrze spotykali się wojskowi
Abszytowscy

14 Marca wyszły z Gubernji wszystkie rosyjskie od 12 lutego 94. zaczęli Rosyanie ściągać wojska z okolic do Warszawy.

W pierwszych dniach kwietnia ściągnęły polskie wojska Kościuszki ułani, Biernackiego Kaw. Narodowa

---

Chorągiew Marszałkowska, kwaterowała w klasztorze Paulinów, na długiej

Od końca lutego, przy bramach warszawskich stały posterunki Rosji, rewidowały do koszuli i włosów przyjeżdżających. Na placach niektórych i skrzyżowaniach stały wojska i w nocy, armaty nabite. Na przedmieściach również

Szpiegowanie - obawy - szepty towarzyskie. Brata szwagra niezdrowie. A rewidowania - nastrój.
Śledzi policja Rosyjska Bauer, Marszałkowska i prywatna osoba - Przymierowska -

---

Rewizje: Widziano Bauera jeżdżącego z żołnierzami -

Komisarze policji czuwali.

Urzędnik jurysdykcji Marszałkowskiej
~~Intendent~~ Inspektor policji Wacław Rogoziński
Jaśnik Baura, czynny w rewizji
aresztowaniach – figura groźna –

Joachim Moszyński, synowiec Marszałka
Kom: policji, był członkiem spisku.
On otaczał opieką i parował ciosy.
Ruderki, Sekretarz policji. L. Godyński
pisarz, członkowie spisku. Ci po
uciecze Moszyńskiego, czuwali.

Moszyński powrócił z Krakowa jako
kuzyn Kościuszki, gorący jakobin
zdania syn Kasztel: Lubelskiego

Scibor. Na dnie pijaństwa w którym się zamyka i piją z kumami na umór. Kościoła wolno do 11 tylko. Stano wolą na mszę, a potem pokrewnie.

Chłopi uwolnieni a raczej rozpuszczeni.

Opis domu u Koźmiana tom I

Mają również dnie pokutę wtedy ksiądz odmawia pacierz a oni postawią wyłos a potem biczowanie wspólne aż do krwi piecowej.

37

Każda władza która od narodu
nie pochodzi, jest nieprawa

Trębacki na sesyi Sejmu 24 Paźdz.
1791.

W czasie sejmu Grodzieńskiego-
poczęła się tworzyć Związek na imię
Jego Kapitana z Warszawy wraz z Jg.
Działyńskim. W lipcu 1793

Na Litwie czynni byli:
Mecenas Jg. Grabowski
Stanisław Sołtan Marsz. Litew
Michał Bnostowski
Ks. Fr. Bohusz (wyznaczony jestem
Adam Wengiński, pisarz Nowogródzki
Michał Dzieduszycki
Jg. Tyszkiewicz szef Gwardyi Lite i 8 ofic
K. Morawski

(Korzon: Żywot Kościuszki. Stron 275)

Spiskowy główny

Na Litwie i Kijowskie: Prozor.
Wielkopolska. Gliszczyński.
Sandomierskie – Siewadzki.
Łęczyckie i Wieluńskie – Marusewski
Krakowskie – Jaroszewicz
Lubelskie – Jan Dembowski

W Warszawie były „Mała Rada"
a w niej: Kapostas, Wolichnowski i Jelski.
Dziadzuski –

Jego duma wspina się na [illegible]

Korzon Żywot Nosa 280

Spiskowi Lubelscy

Ignacy Grabowski, St. Sołtan Marcelina
Lubelski, M. Brzostowski, ks. Fr. Bonnes
A. Wierzejski, pisarz Nowogrodz.
Michał Dziekoński. Ignacy Tyzenhaus
Szef gwardyi lit. K. Morawski
Konst. Fr. Jelski, Stolnik Stow.
Karol Prozor

Akomodował się łatwo
(przystosował)

45

Biskup Mazzolani
Kołłątaj. Mieszkał w domu Wasilewskiego

310 pens: Tarnow
25 fr. garson.
20 dzieci
5 palma
5 chłopa.

~~365~~

400 –
100 indej. bagaż

500.
600 – paterno
150 dila – spon
500 droga powrot

1800

5 20
20
6

20
20
400

136.
140
276
32
308

jest 2656
250
2906
1800
1106

Kapostas umiarkowany, nie wiem
we francuskie nowinki! Chcę szkołom
i Słynami. Równość jest uro-
jeniem. A wolność nie prawem
Natury, a przywilejem"

Kapostas głowa moderantów, imie-
niem Dziedzińskiego, poręczył się „zaczy-
nania kosaczyzny". On chce przygotować
składów, dawania broni ludowi, pomocy
Francji, dojrzenia koalicji anti-rosyjskiej.

Kapostas, niski, szczupły.
Metafizyk. Umiał po Hebrajsku, czytywał
księgi rabinów, kabalistów, dzieła Szefera,
Martynistów.

Codziennie przy zachodzie słońca zamy-
kał się i wywoływał po hebrajsku duchy.
Żył skromnie, wegetarjansko –
Wypędzał ze siebie pewne myśli i uczucia
które przeszkadzają zbliżeniu się do
prawdy poznania. –
Walczył z materjalnością.

Morawski rzeźnik, wazka figura wpostaw

Kompanje do 75 głów redukują, a co najgorsza armaty zabierają.—

Dzień cichy, wybrzeże ogólne, wiadomości groźne, szepty, pogróżki, chłopi z bolączkami, wyrokami ze wsi podmiejskich i ze skargami jadą pod Zamek.—

55

Ks: Aleks. Martelingo, włoch, nauczyciel włoskiego. Był oskarżony w Nuncyaturze, spicie stokołady przez mszę i odprawianie kilku mszów na dzień:

Organizował „Teatrum pokusy św. Antoniego" – dla rozpustników –

Lorda poznaję go w Chulli, wczoraj

Pruski szpieg. Wolfganga Heyman i Wrocławia, agent Szmula w dostawach dla wojska Rosyjskiego. Patent w Wiedniu.

Rieplin folwark Stoki.

Na drodze ze Skały do Iwanowic.
parafia Minoga

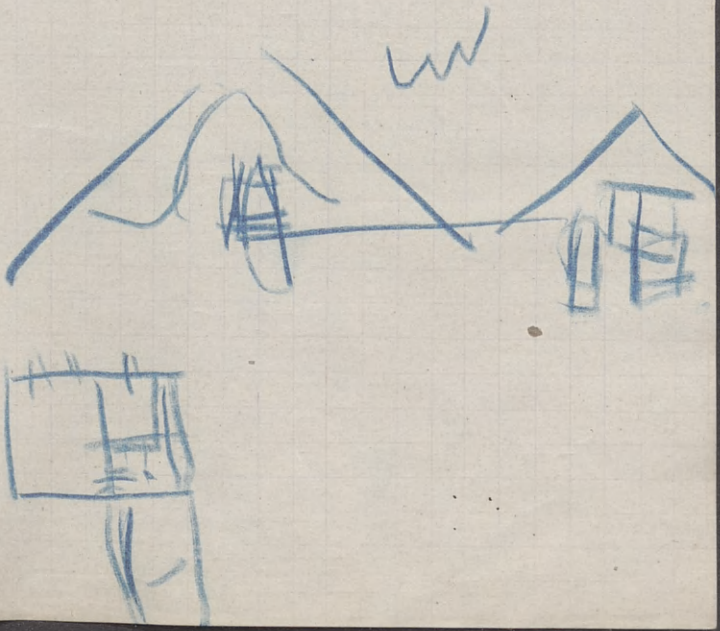

-46-

25
14
35

11

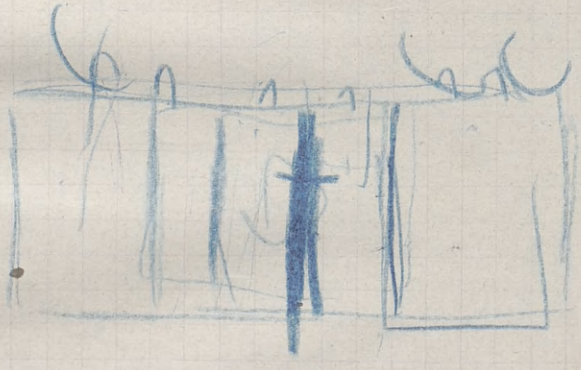

61

Madaliński. Jelski. Walichnowski.
Jasiński. Prozor. Węgierski.
Czyż. major. Pawlikowski. Grosman.
Ks. Meyer. Czapski, Niesiołowski

Jelski-Gorzkowski. Wiosna Kościuszko do
Włoch. Zabiegi sił rosyjskich w kraju i prowincji.
Cantier. dostarcza. urządzenia ~~[illegible]~~
Ad. Kościuszki.

Bars. Pawlikowski. Kaczkowski.
Wodzicki.
Chęciński od Bogady Mańka
Marszałek.
Czyż –
Obywatela-gospodarz. Prakt. uwag.

Na przyszłość nie wieszcze
Lecz i Branicki może będzie wisiał
jeszcze.

O 2ej idę do Redakcji, podpisać
do Mickiewicza.

Fryzyer – tak że upewnić ich pomocy.
Furgon. Szmuk

Rada Najwyższa powinna zwać się Kongresem –
Wzgląd na Francję zmusza abyśmy płonęli idei Monarchicznej nawet niewspominali –

Mała rada chce ograniczyć władzę Kościuszki – Nad nim powinien czuwać Rada Najwyższa – albo tajny Komitet ocalenia publicznego. Tak chcą Majer i Dmochowski. Mauszewski Tomasz. Konopka. Dembowski. K. Szaniawski. Lindę. Chomentowski. Ks. Jelski J. Jasiński z Wilna. Zajączek. Grosman z Wilna. Mieszczan paru.

64

Sprzysiężeni

Artylerya: Pieścinski – Major.
— Rop — Kapitan
— Górski — Porucz.
— Kubicki – – "
Górski – Major
Laskowski – Chorąży.
Dzierzbicki – Porucznik

Arsenał
Jenerał Deybel.

Gwardya Piesza
Miltora – Major
Gąsiorowski. Porucz.
Ostaszewski – "

Gwardya Mirowska
Kossakowski Major
Strzałkowski – Porucznik.
Bogusławski – Kapitan

Pułk Działyńskich
Zeydlic Major
Zejdlicz Kapitan
Myciński –

69 69

W Krakowie języka nie dostał! Ja nasz pierwszy nie było. Wodzicki był.
Był Brygadę Wolewski. Był Manyak, nie znał nikogo. Sylwetka Krakowa.
Śniegi! Zima! Tołmacz dykoszyna na zamku. Drogi zasypane.
Dwa dni do świąt! Co robią ze sobą. Kaczanowski! Rydze. Wyjechał.
Kasiał z Warszawy! Do Haskich na wilję. Szczęśliwie. Rzeplin. Dom.
Haski. Ona do domu wolewska. Nastrój. Dzieci. Brzezin. Dwór. Wigilja.
Dom zapalony! Pełen ludzi wolnych. Stajniak! W budach wlezie. To optka
koszulę! Zima! Samiga! Chłopi pochowani. Ci co pouciekali od
swoich panów! Przechowuje ich. Po grobach i lasach i folwarkach!

Haszek czeka na
na nas w hotelu.
W Ymczyci. Co ty
tu kleszcz czekam na
u Wonczewa

Pobrzeże: Słow. Geogr. Rzeplin
Eugenja: Haski

71

Ludzie z Łaz. z Jeczmanowic, z Bednowic, z Przegini, z Białego Kościoła, Rzeplina, ojcowa, Cianowic, w grocie Dzierzchowskiej nocują. Tam rasztan. Kasy, góry, pieczenie. Zbierają się

W rozdziale paryskim:
Chomentowski daje pacierz ustawicznie dla Haskiego w Rzeplinie głos pod Kraków. To dzieło człowieka i żołnierza. On zbiera ludzi! On ich exerceruje po cichu. — Zobacz to żołnierz Rzeplina, ludzie wojny.

Cesarz w Rozdziale na wsi: po śmierci Zarchy. odjeżdża do Rzeplina, do Haskiego - ciotka jej Hasza do domu Walewska, siostra wojewody.

W rozdziale z Kościuszką - wsadzie sylwetkowo Haskiego.

Zarcha z Paryża - Kraków - potem Rzeplin. Drogi. Lecz. papier pastki, a gór. widok Krakowa, wieże! Chłopi. Sygnały. po grotach pochowani. Parada. Pyzeogrunki. Krajczany! Śniegi. Zima! Saniami, aż do Mielowa. Dworzi wsie. Boże Narodzenie. Wilja w Rzeplinie. Zima.
Kuty Łajski. Cesarz niespodzianka! Tułacz rozmowy! Hasze, bracia jego! Chłopi! Zapał! Nastrój mocy, uczucia — Kaczanowski, musiał uciekać z Warszawy! Tutaj czeka! Do Krakowa na bundy jeździ.

Generałowie ziemiańscy: (byli komisarzami Taszyckiego)

Jan Słaski | Komisarze Andrzej Słaski
Gabrjel Taszycki | i Bernard.

[illegible] [illegible] i Krakowa 28 mar. 93 Marcinkowcy – Na Pińczowie wysłano za nimi oddział obserwacyjny złożony [illegible] grenadjerów 100 –

Madaliński nadciąga do Pińczowa może [illegible] na [illegible] się?

W Pińczowie
Sztab Marsz.
Małopolska Brygada
Kawalerji Narodowej
Madalińskiego

Parisotti
oberża, gdzie w szabel, [illegible] klubu [illegible].

Kasyno [illegible] na Szewskiej

Kancelarja Kościuszki w Starej Kamienicy ~~[illegible] Kor. Zelenskiego~~
[illegible] Linowski
~~[illegible]~~ nie [illegible] Kościuszki i [illegible] go [illegible] [illegible] Podnosi [illegible] [illegible]

[illegible]

W dniu przysięgi: młodzież akademicka idzie ba[illegible] i wołam „Vivat Kościuszko" „Wolność lub śmierć!"

(Memorjał Kołłątaja Tom II str. 224.

[illegible] [illegible] do [illegible] (500 – 600)

Wojciech Bartos (Głowacki) z Rzędowic [illegible] na [illegible]

75

Mały Dobosz. Piotruś.
którego znajduję Sewer-
brenem z sobą za siodło i wraca
z nim do domu

Złote, cieniutkie rafle co się
w palcach giełdy.

Pozdrowienia zasłone kamieniami

Niepokoję, obawy strachy to czuł
tam pomiędzy swojemi, przyszły
teraz wrogie tych wiernych żołnierzy
oczów, tych których bez zastrzeżeń dawał
Zjawa ojczyźnie nieporozumienia, nędzy i
poczucia

w Baterii szukacz pod trzebaczy

[illegible]

[illegible]

[illegible]

1794

Młody chłopak zwany Baranikowski – trzeba
wiedzieć – przyspieszyć złośliwie sprawę rozwiązania
płacąc kobietom –

Kłopockie – posesja na Bielańskiej.

Na Dzielyńskiem – Na Lesznie.

Na Suchym lesie! posesja na Długiej
opustoszała z powodu pożaru, stoczyło suche
drzewo, tam się zbierały niańki i mamki z dziećmi

Indye podwoje. N 500, 525 –
Szynki podziemne, w suterenach, dla
[illegible]

Stara dziad. Barani Kożuszek
Gilchaka, za pozwoleniem Łatki, po
dobrych strojów, wiedzie złośliwe
ścianę główni, przebrzmi usilnie
siada pod kapucynami, czasem
w bramie drogowskazy, czasem pod
rabunek

1794

Barani Kozusiek wystawał pod kościołami a biorąc jałmużnę rzucał w zamian kowiny, okrzyki, aforyzmy – a w 1794.

siadywał pod Bramą Krakowską,

lub chodził po kawiarniach i pokazywał małą gilotynkę a w kieszeniach miał pacierzyną lalki z głowami targowiczan, przerażająco podobnych do oryginałów i poubierane jak oni. Ścinał na gilotynie tych ludzi deklamując charakterystyki ścinanych. Wróżył, wołał do powstania. Miał i żołnierzy rosyjskich którym kosynier ścinał głowy jednym cięciem. Drwił, budził, krzepił, podnosił. Często pokazywał przed Ilgestromem. Żołdacy go dręczyli. Odbito go. Wiat uświadczył co za jeden. Waryat, figura z ludu wyrosła. Nasobienie krzywą, nędzę i mściwości. Prawie symbol Polski.

Śpiewają: „Polski Król"
„Polska hańba – Polski ból,
„Rzęśliwe mu głowę, zgół!

1794.

Materyały:

Postacie: Barani Kozińscy którzy sia-
dywali pod bramą krakowską z małą gilo-
tyną pokazując jak przymusa ścinań!

Rozmaite [illegible] [illegible].

Pasterze na [illegible] [illegible] – Szpicy
Kościuszki, [illegible].

Piwnice [illegible] pod [illegible]

Piwnica w domu Kochanowskich na Mirko-
wej

Ks. Józefa Zamoyskiego – całej posesji – całej
nagie, najniższego [illegible] na [illegible]

1794

87

Więch świt jeno wstanie —
O szukanie ~~[illegible]~~ [illegible] i bosą,
Z żelazną w ręku kosą,
~~I krwawe uczyni łaźnię~~
Urwie ciało hetmanie
I zdrajcom sprawi krwawe łaźnię
I tobie kłęb błaźnie —

Barani [illegible]

1794

1794

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Umówiłem rozmowę z Dziadem
przed Kapucynami

93

Jadę z Wilna.

A dalej?

Na wschód wielki:

Czego warszawa zobaczyć...

To jest

crimen lesae patriae

Stwierdzono 30

25 lutego

M. Limanowski

45.---

42.

21 -

2

21.
2
23.
2
-25-
10
-35-

20
7
1400
-700.

44.

Paris

Nafer. Niemiec. Szpieg. Handlu
jego rola w powstaniu i pogrom
rzezi Pragi. Handlu żydowskiemi
przewozi je do Warszawy.

99

1794.

Niewiele który na pradze podczas rzezi kupuje od Kozaków dzieci żydowskie i odprzedaje je żydom. Kupuje również zrabowane rzeczy srebra i wywozi do Warszawy. Z niego zrobię figurę, wije się wśród rewolucji jak gad, szpieg. Złodziej.

Figura autentyczna. Pamiętnik Mensa

Język wolności jest słodki dla serca człowieka, rozumieją go w każdym kraju.

Ossoliński rokuje w Wiedniu z Thugutem porozumienie - przeszkód jeszcze nie pora.

Ja utwierdzam, nie oglądając się na pomoc Francji - obecnie panowie jej - to wilki, którzy prędzej czy później wytrącą się na wzajem.

(Na małej Radzie u Teppera)

W pierwszych dniach powstania płacono za Rubla: 2 zł: gr: 20 za Sto Rubli papierowych 16 dukatów czyli 288 zł: zamiast 600

Rada Nieustająca obradowała na Zamku.

Usługacz despotyzmu - Kozakowski

W Café de bon gout." na Faworach.

Pod Hasłem

„Qui non est nobiscum, est contra nos" —

Walczyan i Mikołaj — dwóch Zubowów
~~Mikołaj~~. Aleksandrowicz Zubow
Generał Major. Kawaler. Graf
wyznaczony był do rekrutowania
aresztowanych wojsk polskich
i Litewskich.

Scena u Artylerystów — młodzież, sarmaty, zagłowiarz, cnota, miłość, reprezentacja — szybkość, pojęcia
Różnice umysłowe — szlachta i łyki — rozmaite
rasowe — inne mniemania. O Bogu, wiecie!
i t. p.

„Kto nie zaradzi, temu nie profituje"

U Kapustasa - Mosin - wspólnik.

W Kaczka. Strzeż [illegible]:

Na trzecią piętro. Kaczka w sukni [illegible].
Światło [illegible], zielony kali [illegible].
On siedzi. [illegible] Jej. Ona
[illegible] - On za tem
[illegible]. Nie jestem [illegible], ale
w domu Wasilewskiego. [illegible] Ona
[illegible]. Spółka Sewera. Ona [illegible]
[illegible] - On [illegible].
U Kapustasa, mówi, że [illegible]
[illegible] jakoś. [illegible]

Kaczkowa i Jej. [illegible]. [illegible]. [illegible]
[illegible] Sewera.

Francuz. [illegible]. [illegible] Sewera. [illegible]. On
[illegible]. [illegible] do [illegible] lub do [illegible].
[illegible] -

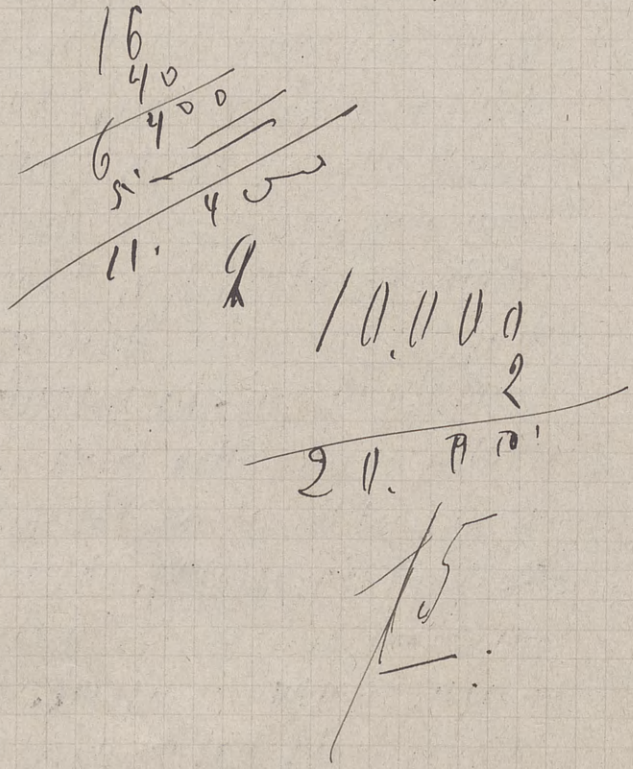

W Chełmskiem

Zajmują się na sejmiach
główną zmianą mundurów
wycieczkowych —

Zawiera do Kasztelany

Zelanci z Grodna, ci
co stawali tak nieustraszenie
na sejmie, ani się tego
pokażą w Warszawie

Marszałek Moszyński, mieszkał w pałacu Saskim.

Warty zmieniano z klarnetami i waltowniami" między 10 i 1 po południu: na Pańskiej, przed Ambasadą, Czarowskim i Ankwiczem — Zoskot tryumfalny przyciągał nie tylko ulicznictwo Pragi i publikę —

Grabowski, krajczy litewski, członek Rady Nieustającej, składał wizytę tajną w wszystkiem Potockiem do Drezna, przez Dąbrowskiego

Po kapitulacji, otrzymano pobliżu gazet, wiadomości z Francji, zwycięstwa jej, czem się cieszono nazmiernie — snując nadzieję na pomoc.

„Gazeta Krajowa"

„Pismo przygotowane korespondenta"

— „Wojna tyranom a ludom pokój"

Nuż, czego czekamy? Francuzi
biją koalicyjnych. Myślą pieniądze.
Szwecja zaczyna na morzu. Turcja
zbija armię i wyszła do Besarabji —
Na znak podany z Warszawy
pod światem runie na tyranów.

Mowa Czyż na spisk. zebrano

W myśl wskazań konstytucji 3 Maja
Nie, przyszły sejm wybierze formę
rządu. „Powstanie tworzy rząd
który pokieruje siłami ludu w du-
chu prawdziwej rewolucji" Kopertus
konstytucji nam trzeba Republikańskiej
nie szlacheckiej —

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Kowalska. Sama szlachta nie zmoże jarzma despotów, musi przyjść na pomoc lud, któremu oddać przymuszoną będzie jego niepoczytalne prawa. Czemuż Francuzy zwyciężają wolnością? Zamieścić ogień do prasy, do Rosji, między Kraków, w Ukrainie, Podhalce, pożar tam i buchnie ją świat spłonie. Ogłosić trzeba nową Krzesełko ludowi o jego wolności i prawa, a nie Samson zedrze się kolumnami Tyrannji i wszystko padnie w gruzy. —

Każda broń dobra jeśli godzi w miarę.

Jakobini Chomentowski, Zarzecki, Marszałkowski, Zajączek, Pawlikowski, Orsetti, J. Marzyński, Jasiński, Grosmani, Ks. Maciej Mycielski.

Moszyński Mar. Wiel. Korony

Mieszkał u kadetów, urząd Marszałkowski był w pałacu Krasińskich.

1793.

19. Grudnia, przybór gwałtowny i kra porwały most na Wiśle, Mieszkę ogół

127

Chomentowski wraca do kraju razem z Zarębą. On jest w Warszawie dusza Jakobinów! On spisek na króla formuje. On stara na czele spisku, wciąga Kilińskiego. Wydaje się przed nim, spisek odkryty.

Włączyć Mostowskiego i Wyk-siołuiska. Pyrondzkie – wyjeżdża w końcu Listopada do kraju.

Tokarz: 120 i następne –

Warszawa pod cyrkułą –

Kościelnica zaczął Apraxin
24 kwietnia, w tej dacie
uprowadzono Teresę! Marcin
zakonu i ta nowina pełna
do Zarzeczy! To Bauer!
Znajdę go i zamorzę! Znajdę!

Dopiero w sierpniu podczas
oblężenia Warszawy, doniósł
nam Starzec, że panna Teresa
w obozie za Wolą!
Wyprawa. Zarcha, Kacper. Marcin.

Radzymińska - udział jej
w powstaniu. Wojna ją niej
ginie - wojna ją niesie na
rękach!

Dla Bednarka w Chardusi, „Chłopów" pod
adresem: Księgarnia Wł. Kowalskiej.

Olendowicza za Kozy

Na pierwszą miejsce wybrać 133

Szymbelan

Igelströma. Pokazywać go wszędzie, ciągle, dziwnie nim oczy.

Drogą reform, oświecenia, może nawet i zgodną ewolucji – ale nigdy, broniąc. Nowa Barszczyzna i [illegible] rozbiór do pomocy. Nie mogę wrzucić [illegible] jego [illegible], [illegible] i [illegible] na [illegible] –

[illegible]

Nie było stąd [illegible], ale były nowe, jego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Siewierzowi Kossakowskiej podstawili nogę i upadł – Byłem niepojęciem – Teraz oni znowu górą.

Jasiński donosi.

Powstanie we Wrześniu nie wybuchnie, Kościuszko uważa za wczesne - Niedoczekanie naród przygotowany a i i konjunktury na potem

Do I tomu

Niech Piekocki zatrzymuje kanalizację rozmaitościami aby tylko zwłoka termin rozpoczęcia wojny do paru miesięcy.

137

Czem więcej wybuchów
wróżąc, stronom Polski
tem lepiej, aby główną siłę
polskich mogła się skupiać
i rozchrabniejąc siły moskwy.

Kościuszko nalegał aby
powstanie głównie błąkało
się na Kowalach coby
zabezpieczyć. Moskali odciągając
od Wilna

Wiersz na portrecie Kościuszki.

Polska dzisiaj ślub bierze *
Będąc przymuszona
Przymus: punkt do rozwoju:
Będzie rozwiedziona

suto zbytem „adornowany"

* z chłopstwem

139

Władysław St. Reymont

Okólnik № 11.

141

Kościuszko proponuje Francji
tworzenie legionów – Chomentowski
mówi o tem Robespierrowi – Sencą
do wpisania w końcu rozdziału.

BIBLIOT. MIEJSKA

Kościół Mariacki – Wyjątki i Orbis.

Jan Kazimierz – Szwedzi wkraczają

Jan III Sobieski – Kłopoty, jakie miał za
rządów. Cywilizacja orzecha. Jakie owoce przy
niósł. Wzajemne stosunki Polski i Francji
Opinia jaką miał wśród Francuzów. Wiersz Ferdy
nanda Hugo

Fryc. Augustus. Elektorat.
Mieszko, Kobierzycki książę.
Bolesław Kozłowski. Biskupstwo
Kozłakowski Helena – Narbut.
Zabłocki. Helena – Fiedler (wdowa)
Józefowicz. Wasilewska – Wodek
Rozcamp –

Wiersz ks Jerzego
Jako prosi o pieniądze

Kiliński. Zebranie u niego
2 Marca, samych Majstrów,
Czeladników. Przysięga –
Mówi obecnie na zebraniu u Wężyńskiego, on to krzyczy, że noże ma gotowe, czeladź czeka, od kładzie nie należy – Jakobinem się wydaje.

Pawlikowski na ostatnim zebraniu
Wolności dla obywatelów.
Niezrobiona tego, wszystko przepadły

Karski:

Trzeba umrzeć lub ojczyznę uratować!
a jeśli mamy ginąć, giń myśl że rzecz
nie z hańbą.

Patrzcie Polacy, Patrzcie,
Jak mało Wam potrzeba
Do niewoli którą macie
Najtan, wody i chleba

Wiersz rozrzucony pokoju -

Posłuszeństwo lepsze niż ofiara
Poniedziałek Targowiczanin ktoś w Sorbie

151

wydaliście naród na ~~[illegible]~~ całą
pracowicy żarzysko.
(Tribunum plebis. Obrońca pospolstwa.)

Uderzymy głośno i jawnie przy
bieżącym wonów i krakocie bębnów. Cios
znienacka, napad milczący. To
niegodne za wolność ginącą. Tylko
podli tyrani ~~[illegible]~~ uderzają z zapłoku.

155

Nie chodzi nam
o świetne hasła:
Chodzi o ojczyzny podniesienie

Pod frontem
Wojna.

2.500 10.000

Za frontem

200 180

5,000 15,000

~~pozat~~ 3,000

Za frontem!

Małachowski ani potoczki nie zwykł
[illegible]

Sylli potrzeba aby zbawić
polskę, mięsa i powozy! Nie
sercem, nie do cnoty odwoływaniem
nie żebraniem, ale mnóstwem i mieczem
światowym. Przyginałby do ziemi, kar-
ni zginąć i zdeptać, bardzo obciąć,
niezgodne zmiażdżyć, niecnotliwe
wyplenić! – To moja rada i moja idea!

Dziś. Dziś kochający cię, kochający [illegible], wolność, ludzkość, ojczyz-[illegible] cię [illegible] i [illegible] [illegible] ludzi-obywateli! —

[illegible]

1794

Lud przez lud i dla
ludu będzie tyranizowany.

Wszystko co wiedzie do zniwe-
lowania – wiedzie zarazem
do sytego barbarzyństwa.

Społeczeństwo bardziej upada
przez kary niżli przez zbrodnię

Tyranje królów można
przetrzymać ale tyranji
tłumów nikt się nie oprze

Król do
zaręby

1794

163

H. Kossakow

Ubezpieczenie - odstąpić Rossyi te wojska -

100 rubli za głowę proponuje.

co za 10,00 ludzi wyrzec dobrzeniu. ~~[illegible]~~ Markow proponuje

Możnaby cały Korpus 15 tys. ze wszystkim - po 150 rubli -

Cesarzowa każe zostawić tysiące, zgoda bitwa byle mi Hetmanem dawać zostało -

Nasze losy ważą się nad Renem, nasze tale republikańskie wojsko dzierży.

- Dzierży ją nasz miecz

- Biskup człowiek nikczemny.
- Znam nikczemnego, jego brata Hetmana

Walewskiego wysadzili Kossakowej za nie nieprzyjaciółmi. Walewski groźnie do Biskupa

Hasło Kościuszki

165

~~Qui non est nobiscum,~~

est contra nos

(Amor meus crucifixus est.)

Co tracą prasy na wojnie z Francją. Wetują sobie w Polsce.

Ojczyzna biedna lecz obywatele bogaci

Na straganie napis wyrzucił głosił: „Moribus antiquis".

Sobolowemi wyłogami świat grzeje ale zadek sobie ziębi.

„Kto szuka prawdy nie może mieć ojczyzny"

Wszystko musi być srebrne i z Gdańska,
z Augsburga albo z Norymbergi.

167

Sąsiedzi przyjęli obiad płótnem
Napijmy się po pierwszej potrawie: Laetificat
cor hominis. Tak stoi w Alwarze.

Zakonnik zabrał głos: Nie za sobą mówię, solum
mihi super est sepulchrum

Po uciech dobrego wojskowego nie zapomniał i poczucia
a co najgorszego zagranicą znaleźć mógł - przyniósł.
Chce udawać Francuza przez leykonymów.
Anglika przez dziwactwo. Włocha przez wykręt

Nie na komedyę posyłają ich do Paryża.
nie na biegi końskie do Londynu, i nie na
intrygi do Włoch.

Szkatuła i laki [illegible] a my [illegible] [illegible] słowiańskiej

---

Moja maksyma ta co teraz mówi:
„Virtute me mea involvo"
„Probamque pauperiem sine dote quaero"
(Cnotą się okrywam i przeciwnego ubóstwa pragnę)

Altany chińskie, sofy wnuk chińskie [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] potrzebne.

Oszczędzać ludowi należy to oddawać koła ludzkości.

Królewszczyzny! A któż je dostaje [illegible] i [illegible]!
Chleb zasłużonych miał to być. a dzierży je mowy wnuk i prawnuk. Prawem kaduka mowy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Sprzedać je oto rada jedyna.

Wystarczy na generała patent przed [illegible] [illegible] o [illegible].

Historja o bawełnach, żyrmantach, kabatach, pondelarach, szarpach, czubach

Lasy „czarne" (z drzew mieszanych)

Toczy proces o rzecz tak nieznaczną jej wolor już dawno znakomitą zapłacił. Nie-ledwie całą substancję stracił

Co zyskał dom na ozdobie stracił na wspaniałości.

Obraz przodków w przedsionku - famosae imagines.

Pieniądz: Nie uważam na to mospanie. Biegam, piszę, proszę, kwerenduję, kłaniam się, pozywam. Komplanacye czynią, no i wykierowali mnie. Otóż nie: pozywam znowu, podtykam depu-latom, płacę mecenasom i wypada dekret z ziemstwa: Judicum etc attentis partium controversiis incompetenter agere declarat. Ja do trybunału: tam „standum decreto judicii terrestris. Ja, de noviter repertis documentis ja znowu...

Kołłątaj

Zimny rozum

Romansami zapalają sobie głowy.

Nie daj się Russowi brać na plewy sentymentów

Ojczyzna nasza jest tylko zajazdem dla wszelkich hultajów i strapieniem dla jej mieszkańców

Nasza hańba, to nasze prawa przeczące naturze i prawom boskim

Miejcie odwagę być narodem

Chłop stawszy się na tej ziemi człowiekiem wolnym, nazwałby ją dopiero ojczyzną.

Kawalera Nauki Macierzy

177

Cudnie udatna panna.

Trzeba mieć reputację:
Galantoma, junaka i filozofa.

Tylko synogarlice wiecznie płaczą i tem gorzej dla synogarlic –

Statek jest teraz przymiotem niskich umysłów.

Wstęp pierwszy: efronterya, gesta wolne, dyskusja śmiałe, obmowa wszystkich, chlubienie się, strój wytworny, ekwipaż modny, ekspens rozrzutny.
Nasz wiek jest wiekiem oświeconym.
Tak jak angielskie fraki i filozofia w modzie weszły, tak i u dam na gotowalniach aniołek bielidłem a koronkami księgi pana Rousseau leżą.
Volter i inne pisma

Chwal tylko co drudzy ganią, myśl jako chcesz byleby osobliwie. I religii żartuj, ze starych podkpiwaj, decyduj śmiele – a widzisz wkrótce za wielkiego filozofa.

Niewielkie masz jurgelty u mnie. 179

Natura nie przywiązuje talentów do kondycyi.

Tyrana kochać jest przeciw naturze

Wdzięczności podłe dusze nie znają.

Czego komu przyrodzenie nie nadało winować go o to niemożna

Rzadki jest fałsz na świecie któryby nie miał za sobą większości głosów.

Wiecej dziedzic dla większego profitu zmiewała chłopów żeby się jego wódką upijali

Ubóstwo imiserja, największem jest dopijaństwa zaczęciem.

W porządku natury wszyscy ludzie są równi.

Nie poprawi polskiego gospodarstwa niemiecki koncept.

Tam grywają jeszcze w chapankę i kupca a w bawialni kopcą łojówkami.

Blondyna koronka i jedwabiu surowego.

Król Leszczyński pisał.

Mędrzec z panów a pan z chłopów

Każ przynieść wina, mój Gneyrou miły
Bogdaj się troski nigdy nam nie śniły
Niech i Anulka tu zasiędzie z nami
Kurdesz, kurdesz nad kurdeszami!

Polska to co już Krasicki powiedział:

W mieście, którego nazwiska nie powiem... Było trzy karczmy, bram cztery, ałamki, klasztorów dziewięć i... gdzieniegdzie domki... —

Przymus urządzał co piątek Cosetta'y
od 7 do 9 wieczorem

Menuet. Anglez. Mazur. polski.
Kozak.

Whisky zaprzężone w porcie w ośmiu koni

Spotykania na Redutach w Radziwiłłowskim pałacu, w Teatrze i na Hecy
na róg Chmielnej i Bracławskiej.

Hęca w niedziele i święta od 4 do 6 pop.

Wyprawa birbancka do Mokotowa
Szale 184

Szpieg Maryszewskiego-Kozupki. Dziewczyna
publiczna - jest w Grodnie, u mnie, się
udrzywa - jej rola potem przed powstaniem

Podniecać zredukowani
siedzieli u chłopów w Tyńcu
i sąsiedztwach – oczekując.
Jak zwołują owej nocy.

Wobec Parissota, gdzie rewolucjoniści
mieli schadzki –

Mueller, kapitan inżynier, ~~[illegible]~~
wiecie od mego i Jezierskiego, co się stało
w Warszawie, ich to wieści skłoniły mu
do przyjęcia nawet – mówi [illegible]

Dwa batalijony piechoty i ~~jeden~~ kompanja żołnierzy
dosyć – aby wyjmować ich ze siebie –
otoczyć miasto gęstemi kordonami.
Rewolucja pomoże – Niechaj –

Jesteśmy wprzód w rękach sił.

Sygnał Barszcza –

Siedlecki o podkomorzym. Przywiodła kapustusa
jest u siebie pod przemysłem! dała pieniądze
na kosynierów, wóz i t.p.

100 Sh.
100 Mos
100 Sh

Gdzie się w niewoli żyję,
Nie masz tam wzajemności;
Pies na powrozie wyje,
Każdy pragnie wolności –

Krakowiacy i górale –

Staszycowa myśl:

Tylko ten postępuje najlepiej do celu swego stwórcy, kto przez ciąg swojego życia poprawi los i pomnoży szczęśliwość drugich ludzi. –

Dziecię, które pierwszy raz otwiera oczy, nic innego widzieć nie powinno nad ojczyznę –

Pasę może i naród wielki, zniszczyć nie może tylko nikczemny.

Społeczność jest jedną moralną istnością której członkami są obywatele –

Nikt do niewoli, ale każdy rodzi się do posłuszeństwa! (Z wolności)

Nikomu nie służy, wszystkie się tylko
na złość, tylko dzięki mojemu uporowi
[illegible] – Sami sobie: Nie
wiecie służycie Konjunkturze polityki, za-
przeczeniom Wrogów, a [illegible]
Narody będą was wyśmiewać dla swojej
[illegible] a potem was zdradzi –

Przestrogi spiskowym panu przy
Kościuszce.

Stosunki

1.91

Musi być polska Monarchiczna bo obtoczona despotycznemi kainami.
Rzecz niepodobna w pośrodku ognia nie być parzonym

pierwej ratujcie naród, potem swobody!

Nie potrzeba aby szlachta straciła swoje swobody i wolność, ale potrzeba swoje prawa upowszechniła powiększając liczbę obywateli wolnych

~~Acz odmiany poddaństwa chłopa – doczesne i płonne są wszystkie inne w polsce odmiany.~~

Ktoś to wyjdzie ze pierwszego ludzkiego na południu i północy, wschodu i zachodu? Królowie i ci ona zimna, nieubłagana Semiramida!

Oni się zawsze pogodzą ze sobą aby wspólnie zdławić wroga — Wolność i cnotę! —

Ta wielka zieraczyna, skoro się wiek a może później —

A albo zwycięży Bóg jeszcze raz?

Rzeczpospolita to mucha dzwoniąca się w sieci a dokoła krążą pająki: ten stoczny kyrek — tamten spokojny biały, ten cerkwi, idą — pozór.

Ten Mecenas na trybunale piotrkowskim
pisze że Jan Ewangielista, w Rublinie
chrzcił, a w Wilnie z oleju – by uczcić
obchodzić imieniny dla swoich klientów

Jeśli braknie dokumentu – kielich może
go zastąpić – byle spory i dobrego wina.

Kozaczek z zaplecionym cierwoną ostrożką
Sędziem.

Pokojowiec w zielonych suknach z kordelasem

Żołnierka z pułku Dziadyńskich, znajoma
Kozy ś. ta pod Maciejowicami znajduje
Sewera i swojego męża – Zalewa. Ho mężna
scena z żołnierzem rosyjskim. Wzrusza, chwyta
za karabin, muszą ustąpić. Hrond bała.
Duszno po piersi – Oddaję się Kozyce

Teresa Malinowska 40 lat
syn był dobrowolnie półtrzy rojem

Tokarz 259. Warszawa pod wybuchem.

Rano do spowiedzi, cały dzień pełno
spiskowych w kościołach. Tam się pono
zmieszczono, w konfesjonale siedział
Ksiądz Jaski, Mejer i Sebastyan i
wydawali dyspozycje różne – na noc.
Błogosławili. Lud śpiewał: Gonkie żale –
płacz ale i otucha była w sercach.
Żołnierze artyleryjski najgorzej –
Rozdawano nasta – Miejsca –

W cechu szewskim był pisarz
dawny Kalafantów Sewera od
pijarów, brat Wicka, za jego to
pomocą znoszenie się zniemczone

Że szkoły czytywać chodził po cha-
łupach ewangielią, za co grosz
kapnął niejeden. Wicek był wszelka
parafialny.

Dwa ciężkie fryzy go ciągnęły

Skończyli – kochanka – jego już dawno
wskazała przyczynę – odkrywa się cię czasem

Wybrzeża przypominają pięć, tłuste, ..., wino

Ciężko ruszyła na wprost –

~~Szumna – łaska~~
~~bieda – siostra~~
~~czarna – wieczna~~ } ciszej

Sierotka – Bliźnia.

~~A sprawiedliwość Boga? Skarżyła jej głowa. Kiedy umarli trzeba nadziei szukać.~~

~~Ona to zmarła, gdzie wszystko nie ma.~~

Szlachta bierwiona wiodą przywilej ...

... do pięści – –

Wszedł do do ostatniego ... (gościa)

Znam ja się na ... święcie ...

Ciężko chodzili do ... (wczoraj)

Miesiączki w ciemna przybrane ...

~~... już dawno ... (...~~

Ksiądz ... On się ... czapka ... niebo ...

~~... brat – (... ...)~~

Rozdział III

Zaczęcie w „Teatrze Narodowym" na Krak. i Góralach.

Opis, tłumy wojskowych. Sprawy przy publiczności. Prosto z pola bitwy na Teatrum. Wiele o zwycięstwie. Poruszenie nastrojone

---

Wybitni:

Sokolnicki, wysłany z Warszawy do Kościuszki po wypędzeniu Marteli.

Dąbrowski.

Orłowski gen.

Makronowski

Mówią: Dąbrowski pojechał objąć resztki Madalińskiego i tymczasem je dla Wola i Cavowej —

IV

205.

„Gazeta Krajowa" 5 kwietnia Sobota.

Królewski uniwersał ubolewający
nad Krakowskiemi nieporządkami.

Akt formalny insurekcji był
w Warszawie, rozrzucany już przed
8 kwietnia. Rozmaitego go wszędzie
i wszędzie czytano.

Przeciwko temu Ygelstroma nota
grożąca insurgentom

Uniwersał Marszałkowski 8 kwietnia:
Zabrania: Szynkowne Kafeuhaus o 8 zam-
knięte być mają! W razie ognia zdarzonego
nikomu jeśli niema oznaki, bronić nawet
po 8 niewolno chodzić po mieście
Na ogień trzebaczniejsza wola i gorączki

Volanga – podkomorzym odwozi do Tarchomina w Mostowie, lub odkładać do powozu

Lokaje Królewscy.

Zielona liberja z ponsowemi wyłogami.

Furyer Królewski, stojący przy drzwiach gabinetu w liberji ponsowej z galonami złotemi

---

Król jeździł we wszystkie 24 ułanów przy karecie – Dwrzanie 6. przy karecie –

Pałac ambasady – W nim były Rządy Rzeczypospolitej. Tu panował niepodzielnie Igielstrom, z tąd szły rozkazy, rozporządzenia, podziękowania. Król płacił na zamku, zabawiał się rozmową o szkole i Bucierellim, ustnemi intrygami, pisaniem listów, a tedy panował za nią Ambasador. Tam składano uszanowanie, a tu listy pokłony i brano rozkazy! Tego pałac rozrzewnił grosz, strach i nadzieje! Biada z niego pobiega, mróz. Bóstwo potęgi miało tu siedlisko.

Mam wiadomości, że powiada
nasza wojska przeciw Francji
i Turcji – Wołał Jasiński [illegible]

Aresztowanie nazajutrz po 7 Marca, po
[illegible] u Węgrzyna ~~[illegible]~~ [illegible]. Simplicia
[illegible], towarzy. Rozbicie spisku. Tylko
wyskoczyli [illegible]. Oni tak nie opisują. –
Zebranie [illegible] rozpoczęte. [illegible]

Nowo wysłano silny oddział [illegible] rozbroić
Madalińskiego. Przymusić do zdecydowania
Mówił Kiliński – dowódca.

---

2 Marca zebranie u Kilińskiego.
na którem przysięgają [illegible]

---

12 Marca Madaliński rozpoczął powstanie.

Czyż oni widzą? Ślepi, ciemnota
zakrywa im prawdę, zakrywa
przepaścią jakąś przed narodem
się otwierającą –

Ks. Sułkowski z trudem mówił po polsku

a kto będzie przeszkadzający, będzie ładnem wyrzucający –
Urzędu Kopsa dostajemy –

Pozwolenie Stosek.

(Obiad z pościelą groszy 7½ – nocleg 3 grosze.)

~~Parowo wszystko~~
~~i [illegible] Marsz mi~~
~~[illegible]~~

Samotko wszystko,
Marsz mi do piekła.

[illegible]

Ja wszystko wydam, ~~[illegible]~~. [illegible]
Czy kto [illegible], czy [illegible]

1 Marca w sobotę, bal w Radziwiłłowskim

28 lutego w piątek. Kompanja Niemiecka na teatrze w Radziwiłłowskim, daje operę pod tytułem: „Wesele Figara"

Pogłoska mogłaby wziąć prawdy postać

Tempora pacis.
czasu pokoju

Mam do ciebie ansyą

Nowakowski - wag. Zubowan
na Hrecy i Ks. Poniński ks. podskarbi
o nim wiersz:

---

pełna Andzia na Hrecy. Kompanja z nią szepce i mówi: oddane nam, ona z tych oficerków wydobędzie co chce, słowne mówi: że polecono wojska ściągnąć do Warszawy — —

217

~~Starostwo wysyła człowieka pokupno~~
wołów na stepy, handluje niemi, obraca

szczegóły: Stanecki - pamięta

Potajemne zapasy dla Rosyan u Żydów

pokazał złoty trójkąt u zegarka wkłady dziwnym
dziecinnym

Stanecki pamiętnik

Bankructwo Teppera, Szulca i Kobosta
wywołali Rosja, Prusy i Moskwa - podnosi
wszystko do cofnięcia kapitałów

żołnierze mówią o broni zakopanej

O ustanowieniu i upadku konstytucji 3go Maja

Książka którą wszyscy czytali ~~w Grodnie i prowincjach~~ na początku 1794 i w końcu 1793.

Teatr Bryńskiego dawał
przed 4 stycznia „Szkołę obmowy"

221

223

Szopka polityczna, która chodzi po mieście i różne figury: król. Stęszewski, Goszczyński, A. Poniński, Ożarowski, Ankwicz, Złotnicki, Moszyński i t. d.

Podburzające niezmiernie przeciw Morzelom i Tarnowicz.

Wiązają się po Kopenhauzie, Bohdan tajnie, ludzie zamaskowani – u czerwonych jest Marszałkowa

Wszystkie polskie imaginacje w pewnym, w koronie i jedynym, [illegible] głosem [illegible].

225

Wyskakuję Anawicz.
Jam jest z nieustającej Rady.
Pierwszy do Poborstw i zdrady
Pierwszy do wszelkiej sprawy

Królowa jestem bez ziemi
Matka bez wszystkich synów.

Chcieć się mnie zapasły odrodzone –
Wróg łapie moją chudobę
Wszystkie boleści przebodzą mnie noże
Gdzie mi dusza nadleje.
Ratuj kto w Boga wierzy.
Strzelali mnie jeszcze wielkość.
Hej niech wstanie rzecz
Hej niech [illegible] w oczy ludzi.

Kościuszko.

227

11 Września narada w Podgórzu
Odłożenie powstania.

Stan rokowań z Francją był tego rodzaju że trzeba było odłożyć powstanie do Marca 1794.

Maruszewski powtarzał wciąż: póki wojska nie wyruszą, zaczynać, bez wojska insurekcji niemożna zaczynać! Prędko prędko! prędko

---

Musimy „przeczekać katarzynę" później będzie inaczej. Paweł zmieni. Całą bandę faworytów odpadnie. Teraz z Rosją bo to ratuje przed Prusakami

229

Jelski Gurkowski, wróżili od
Kościuszki – Któż wymaga
ścisłego wykonania swych instrukcji
a emigracji żąda odrzucenia
wybuchu do połowy Marca

Pacyfikacje – Profesor może dowodzić.
Udaje się na Zamek. Wyraźnie rosjan
rozsądzić sztafety po wyzwoleniach –

Dzierżyński porozumiał jedni
a z nim i innemi drogami Rotmistrz
Radzymiński

Kościuszko Tyniec. III

234

Zaczynać na Ukrainie było, w
Rusi! Kamieniec miał
być jądrem około którego
wszystko mogło się owinąć
wesprzeć! Mieć wroga przed
sobą, a za plecami całą moc
Rzeczpospolitej! Wszystkie zasoby!
— A król pruski?
I on sam, [illegible] pomocy [illegible]
byłby również mój groźny [illegible]
gdy mogę się wspierać.

233

Trzy punkty: Warszawa, Wilno.
Kraków: Mz. Jasiński, Wodzicki
tam. Maruszewski jedzie pojutrze

Wyjątki 64. i dalsze

Madaliński ma zebranych. Starszy,
czwarty, pierwszy. Żołnierz prawdziwy.
Chce się a nie paktować. On teraz
za Działyńskiego poczta ma z wojskowemi
od Lity. Objęcia naczelnego dowództwa
odmawiał. On jeden uzupełniał
swój korpus oficerami zaufanemi,
dobierał żołnierzów do maści.

Z Madalińskim jedyna nadzieja po rozbiciu
spisku i aresztowaniach. Mała rada zdecydo-
wała się wystąpić, a tem zmusić chorych. Dele-
gatów wysyłają: Parcha do Madalińskiego. Mace-
[illegible] w Krakowie, do Wilna, do Lublina. Warszawę
brał Konopka i Majewski. Oczekiwanie Madaliń-
skiego. Dają znać: jedzie, o dwie mile —
Pawód:

235

Krakowskie przygotowanie

Stanisław Sołtyk –

Zaręczali obecni Alojzi Walichnowski.

Pajęczak.

Aloci Walichnowski zaręczali że wyje-
wództwo przygotowane przez Sołtyka
a tymczasem Komendy Krakowa ani
nie myśli o samym powstaniu

Kaporta umiarkowany.

Parcha bierze papiery i kwity
tranzakcji i jedzie do Paryża.

239

pod Sfinksami na Lesznie
pałac Działyńskiego
Tam spiżowy się schodzą na
narady.

Z u Kapustasa na Krzywowieżem
wprost domu ~~Sta~~ Wasilewskiego

u Kolinskiego Na Wąskim Dunaju 145

W Zajezdne na Krzywem Kole
Dom w Załamaniu

---

u Kapucynów - przejście do Kochanowa

Korpusy rosyjskie ~~[illegible]~~ rozłożone na zimowych leżach, przecinają komunikację wojsk naszych, przeszkadzają się poruszyć z miejsca. Otóż wystąpienie Madalińskiego skutek, byłoby bezmocą i połamaniem owych zastaw i możność swobodnych uczynków dla nas.

Spiskowi ostatni uczeń

Jak Słaski na placu Boju gene-
ralnemu – Rieplin.
7 Braci miał –
2 Rebosa ożeniony
Matka Walewska
siostra Wojewody
Strzeszkowice drugi majątek

2 tysiące Kosynierów przypro-
wadził na plac boju –

Wierszopis

p. Wiśniewska
Flogarnik Kraków
portret Słaskiego –

Od końca lutego, po przyjeździe Pareby. Bramy obsadzone. Moskale rewidowali wjeżdżających. Na ulicach biwaki, stały armaty po rogach patrole kozackie

---

Pałac pod gwiazdą
Senatorska wprost Miodowej.

Reydler. possesor.

1 Marca bal w p. Radziwiłowskim

1 Lutego był bal na Tapczanach w Cofi – i 4-ty raz 15. w Sobotę.
i 22 lutego.

Na Stanisławowie, za Furmańską
Pajard Kobylińskiego – Sala tańców

Warszawa

247

Spiskowi u Węgierskiego – Aresztowania
popłoch, rozpadnięcie się. Wojsko
bierze w ręce. Znak Madalińskiemu
żeby wyruszał. Byle za czas –
Maruszewskiego pomysł. On pojechał
do Komend i Krakowa.

Na Warszawę nikt uderzy Madaliński.

Zarzeba temu przeciwny! Rację
Nie pyjaciela ostrzeżemy – –

– ale Igelstrom wyśle z Warszawy czem
wojsko. skupienie rozproszy, słab-
szym się stanie.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

257

Kościuszko zaleca honorowanie Kolińskiego. To przydałby wielce. Pod nie za sobą, niemożliwości.

Liszki, ~~Podgórki~~, Słotniki
Samborek, Sidzina

Ks. Podgórski, po uwolnieniu z niewoli zostaje adjutantem Maksymowskiego.

253

Michał Sokolnicki nadciąga 19 kwietnia
z Wołoszczyzny z dobranemi jeńcami
do Warszawy i melduje się Mar-
ronowskiemu – Pułkownikiem go
mianowano i zesłano z rozkazem
o stawieniu do Kościuszki. –

Rozdział V

Jan Drozdowski.
Szkoła chirurg.
Ul: Dzielnicy

255

24 Kwietnia. wojska Moskiewskie
pod wodzą Suchotina, Majora
zrabowały Kozienice. zabrali
ze sobą 5 córek Königa
i Szuwarka –

Wiadomość o tem poznasz Kownacki
dyrektor fabryki broni. Zyrchi-
Marcin dowiaduje się. Wszystko
z rzeczą

Apraxin pułkownik: pułk
Kozłowski. Drogoszy Smoleńskie
arcyksięcia. Kozaków

Dębińska, stworzenie Wolbromskie

„Przyjdzie wszelkie ogólne, to i dzisiaj zginą"

257

Sylwetkę Buchholzi. Pazik-Kryżak
na pokarmie się, a sobotę jego znać - cicho,
tęskno, zamaskowana. Jego mieszkania
ma pilnować oddział. Nie uderzy dopóki
oni nie zaczną. Pilnować go trzeba - wcale się
wybrzeża.

Kościuszko? Kto to? Oficer? Generał.
To i coś? Coś ze tego robił, żeby
my wszyscy dawali pieniądze wielkie
od kolewki? Z jakiego to rodu? Szla-
chetna z litewskiego zarzucona, ma
przewodnie Semkowa, Ossyma, Gorfina?
Świat się kończy.

A coś z Karlem wyniesie?
Niech siedzi, gdzie się wyrabiał
do niego. Nie po jego głowie zu-
gamy jeno po walnące pokoje.

O Karlu

Ks: Stecki w Korkowskiem
i Święcki w Sandomierskiem
apostołowie insurekcji.

Cieński i Polanki werbował
w Kordonie Cesarskim i przysyłał
ochotników.

Cieszyli się, że wyjdą z tronu, szkoła
młodzieży, wojny, uprzejmie - radzi
się w Rzymie, w Trjanach było
pełno.

Pogłoski: pan Cichocki podniósł
w Sieradzkiem -
powstał Toruń! W Gdańsku, Francuzy
~~[illegible]~~ [illegible] ich pomocy.

263

Wasz mój widzi ~~[illegible]~~ ojczyznę

w swojej przyjaźni, a nie w Polsce!

Duch poświęcenia szczupłość liczby zastępuje i wszystkie moce wywrócić zawady.

Kapostas: Król założył korpus kadetów w Warszawie i Wilnie, założył szkołę artylerii, Andrzejowi własnym sumptem uczynił.

– Usłuchał Waści, to go broniło.

I tego mo[illegible] [illegible] się [illegible] od Waszmości

Bania. [illegible]

– [illegible] Warszawa nie [illegible]?

Primo impetu [illegible] maiestatis

265

W Koniuszy aktacja

Wiec kompanii 3 i dwie 6 regi-
mentu, dla wspierania „Mizgi Krakowskiej"

W Koniuszy z Hołykoją [illegible]
i wszelkie wojska. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Nadchodzą. Mangel. Zapiecze

Maruszewski, prawo i Gliniczanie powrócili do Warszawy po aresztowaniach

---

Co do Madalińskiego!
Rozpacz zmusiła do rewolucji [illegible]

1854.

Mein lieber Freund!

Ich habe Ihnen noch nicht für Ihren freundlichen Brief gedankt, weil ich Ihnen gleich antworten wollte, und dazu kam ich nicht.

Ihr

Z klubu „Przyjaciół Złączonych" 271

Jan Dąmbowski.

Ant. Trzebicki – poseł (suplandzki) byłego sejmu, obrońca miast. pisarz, zapisany w Księgi stanu mieszczańskiego Wiedeń.

Ks. Meier. ciągnął z litewską drukarnią Stare Miasto 43, naprzeciw Ratusza dom Rogalskiego metrykanta drukarnia od piwnej wejście. Karta pokazywała od drukarni

---

Konopka, byłszy sekretarz pieczęci mniejszej przy kołłątaju za b. sejmu.

Czyż nam tylko ~~pozostało~~: super flumina Babylonis siąść i płakać? – Nie. nie! Nie!

170

273

RAPPORT

Dnia 17. i 18. Aprila 1794. Roku podany przez Hoffmana Rotmistrza i Kommendanta Chorągwi Rzeczypospolitey, Laski Wielkiey Koronney.

LUbo tenże Hoffmann nie był od nikogo w sekrecie przestrzeżony, co się ma stać, lecz za uderzeniem à larme, Zołnierzy z Koszar kazał spędzić na plac, broń nabić, ładunki rozdać, którym Zołnierzom na placu tenże Hoffmann przykazał, aby się dobrze i mężnie trzymali, i we wszystkim wykonywali i słuchali swych Officyerów Kommenderuiących, i gdzie którzy będą kommenderowani, aby się nie ważyli odchodzić, i zaraz wykommenderował tenże Hoffmann Gaiewskiego i Kamieńskiego Chorążych, Zołnierzy 50. na Haubdwach, w Bramie Nowomieyskiey, Więzienie opatrzył resztę Zołnierzy 16. w Koszarach zostawił, a to z powodu, iż te Koszary są przechodnie, z Podwala na Ulicę Długą, od Ulicy Długiey kazał drzwi zamknąć, i kilku Zołnierzy postawił; a z Podwala kazał zamknąć Bramę, Fortka była otwarta dla dania odporu i bronić się nieprzyiacielowi, aby przez Podwale tyłu nie wziął nieprzyiaciel Haubdwachowi; podobnież miał baczność na Uliczkę, która idzie z Podwala na Ulicę Długą, między Pałacem Raczyńskiego, i murem Kicińskich, która Uliczka z Podwala była opatrzona Municypalnością, a po między niemi różni Zołnierze, to nay-

bardziey strzegł i pilnował tenże Hoffmann, aby nieprzyiaciel nie wpadł przez Koszary, lub tą Uliczką na Haubdwach w Stare Miasto, co się niżey okaże; reszta Zołnierzy, którzy byli na powinności, po różnych mieyscach, ci byli zabrani pomiędzy innych Zołnierzy do Cekauzu, i wraz z Obywatelami attakowali nieprzyiacioł, z których Zołnierzy trzech zginęło, a siedmiu ranionych zostało. A naprzod na Ulicy Długiey przy Kommissyi stały Armaty, a nieprzyiaciel na Dziedzińcu Rzeczypospolitey po kilku konno nieprzyiacioł gęsto krecili się po Ulicy Długiey, stawali i probowali do drzwi Koszarnych, lecz od Obywatelów z Ulicy i z okien niektórzy zabici, niektórzy rozpędzeni zostali; z Armat od Kommissyi kartaczami i dużemi kulami dawał Ognia nieprzyiaciel bardzo często na Ulicę Długą, zaś poźniey nieprzyiaciel od Nowego Miasta awansował ku Bramie Nowomieyskiey na Haubdwach Marszałkowski, z Armat Kartaczami dawali Ognia, Warta Marszałkowska częstym długo trwaiącym Ogniem z ręczney broni i z Armaty dała odpor nieprzyiacielowi, któren się reyterował na powrot ze stratą, ale od Obywatelów, z Ulic i z Okien podobnież nieprzyiaciel poniosł stratę. Po razy trzy Nieprzyiaciel chciał się przeżnąć przez Uliczkę iako wyżey na Podwale, lecz od Obywatelów i Zołnierzy ze stratą odparty został; z Ogrodka Gdańskiego nieprzyiaciele dość długo trwaiący ogień dawali z Armat kulami żelaznemi i kartaczami ku Bramie Nowomieyskiey, z którego strzelania znaki zostały w murach Pałacu Raczyńskiego i innych Kamienic; a gdy Hoffman zrobiwszy po Woyskowemu rostropne rozrządzenie, a widząc, że Ładunków ostrych mało, dawszy swoy Ołow i papier, sam z Zoną i Dziećmi swemi, z

dwoma Unter-Officierami kule leli, Ładunki robili, a chcąc Hoffmann mieć więcey kul i Ładunków, dał pieniądze, i kupić kazał Ołów i papier u Szl; Lignaua Kupca, któren gorliwy Obywatel dał Ołów, i papier bez zapłaty na obronę i ratunek Obywatelów i Miasta, wydał Hoffmann Ładunków ostrych dla Chorągwi Zołnierzom sztuk 2,500. a dla Obywateli Ładunków 600. Tenże Hoffmann służąc Woysku Rzeczypospolitey ciągiem lat 40. nie był nigdy notowany, ani oskarżony, w któ:ey służbie Officyerskiey, miewał Funkcye Cywilne za trzech Marszałków Wielkich Koronnych: Za *s. p.* Xiążęcia Lubomirskiego był Intendentem Ogniowym, zastępywał mieysce Regenta Kommissyi Brukowey, podobnież za JW. Hrabiego Mniszcha bywszego Marszałka, a teraz za JW. Hrabiego Moszyńskiego, Marszałka W. Kor: do których Wielkich Mężów świadectwa odwołuie się tenże Hoffmann, zawsze pilnie wykonywał co tylko wypadło do Funkcyi i Urzędu iego; ten Hoffmann zaszczycony iest pierwszym Patentem Porucznikowskim *s. p.* Jana Klemensa Branickiego Hetmana Wielkiego Kor: Kasztelana Krakowskiego, któren Patent odebrał przez JP. Szuskowskiego Majora, a innemi Patentami zaszczycony został przez JWW. Marszałków W. Kor: w którey służbie Woyskowey przy szczupłym dochodzie, a maiąc Zonę i Dzieci Ośmioro, utracił maiątek swóy, a przy tym zdrowie swoie, a teraz przy końcu życia swego ponosi krzywdę na Honorze swym, przez złość, podstępne, zmyślone fałszywe udanie, Gaiewskiego i Kamieńskiego Chorążych, którym sam dopomogł, że zostali Chorążemi, a ci przez złość i kłamstwo chcą się wsławić, i awansować, przeciwko którym o dawne pokrzywdzenie i teraźniey-

sze zaniozłem na piśmie zaſkarżenie do JW. Moſzyńſkiego Marszałka Wielkiego Koronnego, a teraz zanoſzę do Przeswietney Kommissyi Woyſkowey: wzywam na świadectwo całą Chorągiew, i innych Obywatelów, szukam wsparcia i sprawiedliwości bez względów, któren Rapport podpisem Ręki własney ztwierdzam. Dan w Warszawie Die Anno ut supra.

Piotr Rotta Hoffmann
Rotmistrz i Kommendant.

1794 277

Gorzkie żale u Św. Jana
przed wybuchem powstania

Starszy Konfra. Kupiecki

W. Horalik. Cyrulików 279

M. Borowski. Dep. od wszystkich cechów.

J. Sierakowski. Rzeźników

F. Ephraim Osielewski. Aptekarz 279

J. B. Meysner. Mydlarzy.

M. Dybiński. Kowalskiego 1794

Fr. Fisch. Kuśnierskiego

Fr. Horn. Jubilerskiego i złotniczego

J. Oswald. Stolarskiego

Fr. Jankiewicz Szewckiego

Rochus Stachtinger. Kotlarskiego (wiecznie)

M. Szczepański. Jubilerskiego

Johan Georg Kurtz. Garbarzy.

Fr. Gugenmus. Pogarmistrza

Wo. Uczybecki Ślusarskiego

A. Chądzyński. Krawców

T. Jachimowski. Szpadnickiego. Mieczni-
nego

W. Szczerbiński. Rybackiego

J. Sitczner, Piekarzy

Warszawa

281

Armaty z bramy Sw. Jerskiej strzelały przez plac Rzeczpospolitej wskroś bramy od długiej, na Miodową.

Pod Lipami Ujazdowskiemi: exercyrowały się wojska.

Po zburzeniu pałacu Igelströmów
i usunięciu papierów, dowiedziano
się o tem, kto był na jurysdykcji.
Konopka i kilka głosu ludowi, który
aresztowania zdrajców nastąpiły.
Trzeciego dnia po wybuchu

285

Aresztowania –
Zaręba – Konopka
Mejer –

Chorągiew Marszałkowska
stała u Paulinów, na Freta –

Kraj. przez: 447. Dom: Kuchcińskiego
Sklep. Kregbicha i Kehlera
Galanteryą. Bron. Klejnotz. Matejc.

287

Biskup Kossakowski mieszkał „Pod Gwiazdą" w pałacu brata Hetmana. Stamtąd go wzięli do więzienia –

289

Na ścianie wisiało przeszłoroczne ogło-
szenie, Mar. W. Koronnego, aby z powodu
przedłożenia Jw. B. Igielströma, Generała
en Chef wojsk Najjaśniejszego Imperatora Całej
Rosyi, w którym ostrzega by p. Trautscheny
nie borgowali oficerom Rosyjskim, więc
nad 5 rubli.

1794 rok. Kwiecień.

291

4 piątek
5 Sobota
6 – Niedziela – – –
7 Poniedz.
8 Wtorek.
9 Środa
10 Czwartek
11 Piątek
12 Sobota
13 – Niedziela – – –
14 Poniedz
15 Wtorek
16 Środa
17 W. Czwartek — wnoc 1 rano zaczyna –
18 " Piątek
19 " Sobota
20 " Wielkanoc – – – –

30
7
210
-150
360

1794

293

Szpiegowania Hyelstronia

Deputacja oficerów do spiskowych w Warszawie —

Scena

Jeden z oficerów: Chłopów nad nie dać im broń w ręce i wolność

Kapostas głośny na Warszawę

Głównie parli do powstania oficerowie zagrożeni rozpuszczeniem armji.

Oblężenie Warszawy

Zaraz w obozie. Nocami w pogoni
[illegible]. Nie śpi. Pluchy,
[illegible]. Rysunki podobnej [illegible]
[illegible]. Numerowi. Broni. [illegible]
na koniu. Rzadki. [illegible].
Gości. Jest ogniskiem wyboru
[illegible], wszelkich poczynań.

Wyrzucił ze [illegible] wyżej. Wiał
jak [illegible] narodu – narodu
[illegible]

Warszawa-oblężenie.

Kozacy chcą przejść na stronę polską.
Pertraktacje tajne prowadzi Niemcewicz
i p. D.–
Zbiegł oficer i podaje projekt ten, że Kozacy
mogą jak dawniej jeden składać naród.

Kapostas mały, wątły.

„Przyczyny stanu nie znają ni dobrej wiary
ni sprawiedliwości" Zasada polityki Moskwy

Tytuły książek:
Histoire Generale des Voyages. Condillac des Voyages.
Oeuvres de Bernardin de St. Pierre. Voyages de Cook.
" de Charles Bonnet. " auxiles de Pelew
Ferguson's History of Rome Romans de Voltaire
Hume " of England
Pope's Works Darwin's Works
Swift. ~~Odys~~ Odyssée d'Homer. Sterne.
Plutarque. Horace. Virgile. Ovide.
Watson's History of Philip II
Monthly Review—
Athalie. Racine.
Lavie de Caton d'Utique par Plutarque.

299

Rady Mayora

Wyprasz ciebie i sprawić im we Św. Bartłomieja – wyraźne wszystkich. Rozchodzi ludzi i nazajutrz dom wyprze!

—

Nie. Nie! To rewolucja! Niech dzwony głoszą ją wolny naród wstaje do obrony. Niech armaty zbędną zawadzą – niech zbudzą wroga do otwartego boju, przeto wpiło! Tak zaczniemy! Proch sam

1794

301

[illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible], na [illegible]
[illegible].

Królewski list.

Na ulicach pusto, [illegible] żoł-
nierzy, tylko [illegible] rozjuszony.

---

z 11 na 12 (z poniedziałku na wtorek.
~~12~~ Sierpnia, Wtorek 1794.

Pogrzeb [illegible] Kitajka.

Bombardowanie z pod Woli
11. Sierpnia. Tam [illegible]

Kapitan Artylerji Łaskowski, zginął na Czystem
pod Wolą z ~~[illegible]~~

12 Sierpnia

[illegible]

[illegible] do [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Godziny całe [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] na [illegible] ([illegible] do [illegible])

[illegible]

بسم الله

Odbitka z Pamiętnika Warszawskiego
Jnstytutu Głuchoniewych i ociemniałych z roku
szkolnego 1872/3

B E R E K S Z M U L O W I C Z S O N E N B E R G .

Cnota jest to poznanie obowiązków, przejęcie się niemi i ich wykonywanie. Obowiązki wskazane są w przepisach religijnych i prawach społecznych czyli cywilnych. Pierwsze mają na względzie człowieka, członka całej ludzkości, drugie obywatela, członka pewnego społeczeństwa. Poznanie jednych i drugich, przejęcie się niemi i ich wykonywanie jest powinnością i nazywa się cnotą; cnota i powinność są to wyrazy jednoznaczne. Za cnotę nikt z ludzi prawa do nagrody rościć nie może; sąd o niej i uwieńczenie do Boga w niebie i do innych ludzi na ziemi należą. Rozgłośna sława z czynów miłosierdzia osoby żyjącej jest już ziemską nagrodą; kto po nią sięga, innej się zrzeka. Rozgłaszać sławę czynów cnotliwych po zgonie tych, co je wykonywali, jest obowiązkiem człowieka: bo jest uczczeniem cnoty i wskazaniem przykładu do naśladowania dla żyjących. Do tego obowiązku się poczuwamy i chętnie do jego wykonania przystępujemy.

W liście dobroczyńców Instytutu Głuchoniemych na pierwszem miejscu jaśnieje nazwisko Berka Szmulowicza Sonenberga. Kto on był, czego dokonał, o ile wypełnił obowiązki człowieka i obywatela kraju,- są to pytania, na które odpowiedź znajdzie czytelnik w podanym tu jego życiorysie.

Rody Izraelskie nie prowadzą ksiąg gienealogicznych; nazwiska rodowe weszły u nich w użycie, szczególniej w naszym kraju, dopiero w końcu zeszłego i na początku bieżącego stulecia. Zwykle imię osoby, złączone z imieniem ojca, bywało dostatecznem do oznaczenia człowieka, o którym była mowa. Przydomek nadawany ojcu, a najczęściej od nazwy miasta pochodzący, nie przechodził na syna; i rzeczywiście , nie mogło przezwisko Warszauer przechodzić na dzieci, jeżeli te były Lublinerami lub Breslauerami. Mówiąc przeto o Izraelitach dawnej epoki, powoływać się wyżej jak na ojca jest prawie niepodobieństwem. O ojcu więc tylko Berka wiadomość mieć możemy. Był nim głośny w kraju, a szczególniej w Warszawie Szmul Zbitkawer, posiadacz rozległych gruntów pod Pragą, noszących dotąd od jego imienia nazwę

Szmulowszczyzny. Praga, podług lustracyi z r. I792 liczyła domów 5I8, kiedy dziś liczba numerów ledwo do 507 dochodzi. Do Szmula należały domy oznaczone numerami 5I5 i 5I6, a zatem,gdzie one są dzisiaj i czy są nawet, oznaczyć niepodobna. Z ogólnej liczby domów na Pradze trzy tylko były w owym czasie murowane, z I0 częścią murowanych, częścią drewnianych,- reszta drewniane. Z domów Szmula jeden należał do drugiej, inny do trzeciej kategoryi. Zajęcia jego, jak się domyślać trzeba, były handlowe i to na większą skalę. Wiedzieć bowiem należy, że Praga ówczesna, chociaż była uważaną tylko za przedmieście Warszawy, składała się jednak z kilku jurydyk, z których niektóre miały nie tylko nazwą, ale i prawa miast. Właściciele jurydyk dla podniesienia swych dochodów wyjednywali dla nich różne przywileje, wspierali handel, rozwijali drobny przemysł i doprowadzili jeżeli nie pozór przedmieścia do okazałości, to przynajmniej dobrobyt jego mieszkańców do wysokiego stopnia pomyślnego rozwoju. Ejzyk Szmul (inaczej Józef Samuel) Zbitkawer uważany był za jednego z najbogatszych kupców Pragskich,- lecz imię jego szczególną popularność zyskało w r. I794, kiedy głośne w dziejach zdobycie Pragi dało sposobność poznać serce i usposobienie Szmula. Wiadomo, jak wielkie nieszczęścia spadły na Pragę; tysiące ofiar ginęło pod mieczami zdobywców. Wtedy Szmul wyjednawszy zezwolenie zwycięzcy - ogłosił, że ktokolwiek z wojska przyprowadzi doń żywego mieszkańca Pragi, czy to żyda, czy chrześcijanina, otrzyma nagrody dukata w złocie; a kto przywiezie umarłego dla oddania go ziemi, mieć będzie rubla srebrnego w darze. Dwie baryłki, jedna napełniona złotem, druga srebrem, stały po środku dworu Szmula; obie się wypróżniły, ale za to tysiące ofiar wyrwano śmierci niechybnej, tysiące pogrzebiono z uczciwością. Fakt miał wielki rozgłos w owym czasie i w podaniu ludowem przechował się aż do dnia dzisiejszego. Cnoty ojca i jego majątek odziedziczył syn jego Berek Józefowicz Szmulowicz, który zamiast przydomku ojcowskiego, Zbitkawer, przybrał nazwisko Sonenberga.-

Urodzony w r. I764, Berek lata dziecięce przepędzał w domu rodziców oddany nauce Biblii i Talmudu. Kiedy doszedł do I8 lat wieku, poślubił piękną rozwódkę Temerlę z Opoczna, a tak był w pożyciu z nią szczęśliwy, że wynagradzając pierwszemu mężowi tyle drogą utratę, wypłacał mu aż do śmierci jego po 4.000 zł. rocznie. Bo też rzeczywiście Temerla zachwycała go nie samą tylko pięknością swoją. "Zdawna poznałem ją - mówi Berek w swym testamencie,- jako żonę sprawiedliwą i dobroczynną; była mi ona zawsze przedmurzem do strzeżenia mej osoby i majątku mego; ze wszystkich sił swoich czyniła mi dobroć i łaskawość,że nawet wypowiedzieć nie mogę; mądrością swoją dom zbudowała;ubogim i nędznym dłonie swoje otwierała; dzieci moje zawsze drogą dobrą i sprawiedliwą, podobającą się Bogu i ludziom prowadziła. Co się Panu Bogu upodobało, to się przez jej ręce szczęśliwie wykonało, a we wszystkiem, gdzie się tylko obróciła, dzieło rąk jej Bóg błogosławił. Widziałem oczywiście, że przyjściem jej Bóg mi błogosławił i dla niej dobrze mi czynił". Możeż być wznioślejszy obraz kobiety - żony i matki? Miłosierdzie jej nie znało prawie granic; nie znało ich i serce Berka dla biednych wylane. Dom ich stał dla ubogich zawsze otworem i żadne przeszkody nie wstrzymywały Berka od odwiedzania tych, którzy jego opieki i wsparcia potrzebowali. A co dał ubogim, stokrotnie mu się to wracało z błogosławieństwa Bożego. Nie było zamiaru, który by mu się nie powiódł.Rósł Berek w dostatki, a im możniejszym w dobra doczesne się stawał, tem uboższym, tem skromniejszym był w duchu. "Nie moje to, lecz Pańskie - mawiał,- ja jestem tylko szafarzem." Handel wołami był pierwszą podstawą wzbogacenia się jego; dostawiał je dla wielkiej Armii Napoleona i wielkie zyskał sumy. Wtedy przeniósł się do Warszawy i wziął w antrepryzę dostawę soli z warzelni rządowych, a prowadząc ten interes przez lat kilkanaście, urósł w milijonowe dostatki. Dom Berka zajmował pierwsze miejsce w gminie izraelskiej i uważany był przez Izraelitów za godny najwyższej czci.

Panowie chrześcijańscy ubiegali się o stosunki z bogatym izraelitą, którego cechowała zawsze prawość, sumienność i rzetelność. Nikt z ubogich nie opuszczał jego domu bez darów i pociechy. Temerla szczególnie hojność swoją posuwała aż do rozrzutności prawie; garściami złota udzielała jałmużnę. Mając tak zacną towarzyszkę życia, otoczony liczną rodziną, Berek i z powagi i z obyczajów uważany był za patryjarchę prawie i swego rodu i gminy izraelskiej. Miłość jego bowiem nie zamykała się w szczupłych granicach własnej familii - bo i jakąż by miał wtedy zasługę? Obejmowała ona ludzkość całą, a szczególniej społeczność izraelską. Tej był całem sercem oddany. Nie jest zasługę,jeżeli kto się przyznaje, że należy do narodu potężnego, bogatego, o świetnej przyszłości; ale cnotą jest, wśród społeczeństwa, nie mającego ani bytu niezależnego, ani praw obywatelskich,w którem masy są niewykształcone i zacofane, gdzie większość pędzi życie tułacza i nędzarza, łachmanami pokrytych, powiedzieć: jestem Żydem! znam mój naród, jego wady i jego nędzę, a jednak kocham go całą duszą i od najuboższego serca nie odwracam, i przed najlichszym ręki nie zamykam! "Przez całe życie moje,- mówi Berek w swym testamencie,- z całą usilnością starałem się o dobro mojego narodu; ani deszcz, ani śnieg, nie wstrzymywały mię od chodzenia i starania się o dobro społeczności izraelskiej." W kahale czyli zarządzie gminnym był on jednym z najpoważniejszych członków i przewodników spraw kahalnych. Bogobojny i cnotliwy nie miał pychy, przypisującej obfitość własnym zabiegom i własnemu rozumowi. "Bogactwo i cześć jest od Pana Boga,- tak pisał,- od Niego jest wszystko; z ręki Jego mnie to dane. Zrozumiałem,- mówi,- że cóż za pożytek ma człowiek ze wszystkiej pracy swej, którą prowadzi pod słońcem, jeżeli duszy swej łaski nie uczyni, i nie przygotuje (czynami miłosierdzia) żywności na jej drogę." Ogromny majątek pozostawił Berek swym dzieciom, pięć milijonów złotych wynoszący; przeznaczył po milijonie każdemu z dzieci, a miał ich pięcioro,- czterech

synów i jedną córkę, Perli Merli, żonę Jsochera Lewity, jedyną, jaka z dzieci jego dziś jeszcze przy życiu zostaje. W sam dzień pogrzebu wykonawcy jego ostatniej woli rozdali I00,000 złotych pomiędzy ubogich miasta Warszawy, i nie tem tylko pamięć ojca uczcili. Fundacyje wieczyste imię Sonenbergów przeniosą do naj odleglejszej potomności. Przeznaczyli bowiem na instytucje chrześcijańskie w asekuracyjach skarbowych złp. 20,000 i dla Instytutu Głuchoniemych także w asekuracyjach zł. 2,500, pozostawiając pierwszą sumę do rozporządzenia J.O.Namiestnika Księcia Zajączka. Namiestnik decyzyją z d. I8 Lutego I823 r. cały ten fundusz przekazał Instytutowi Głuchoniemych. Asekuracyje zamienione na Listy Zastawne, dały kapitał 4,650 rubli czyli 3I,000 złotych, stanowiące do dnia dzisiejszego własność tego zakładu. Ciż spadkobiercy, zgodnie z wolą testamentową, przeznaczyli na wybudowanie szpitala dla ludu wyznania Mojżeszowego złp. I0,000, oraz na fundusz wieczysty dla podziału procentów pomiędzy ubogich tegoż wyznania złp. I50,000. Prócz tego istnieje zapis wieczysty przez Berka i Temerlę Sonenbergów w sumie 46,545 rubli, czyli 3I0,300 złp. na jałmużny dla ubogich izraelitów w Warszawie, głównie dla należących do rodziny zapisodawców. I gdzie się podziały milijony przez Berka dzieciom zostawione ? Wnuki jego i prawnuki już ich dawno nie mają; - są prawie ubodzy. I cóżby się z pamięcią zacnego Berka i cnotliwej Temerli stało, gdyby ze swych skarbów części na ołtarzu ludzkości nie złożyli? Tymczasem to jedynie pamięć ich unieśmiertelniło. Dziwna rzecz, jak krótkotrwałe są majątki nawet olbrzymie, przez starozakonnych mieszkańców tutejszych gromadzone. Rzadko przechodzą one do trzeciego pokolenia. Skrzętność, oszczędność, zabiegłość, rozum i praca pomagają im do wzbogacenia się; ryzykowne przedsiębiorstwa, a może i życie bez kredki i bez myśli o przyszłości rujnują ich i do niedostatku przyprowadzają. Pytanie, gdyby majątek na cele dobroczynne zapisany, dostał się był drogą zwykłą spadkobiercom, czy nie uległby temuż losowi, co i milijony? wątpić nie można, że takiż los by

go spotkał. Najtrwalszym więc darem jest dar miłosierdzia;przez niego nikt jeszcze nie zubożał. "Miłosierdzie i prawda,-mówi Salomon,- niech cię nie opuszczają; uwiąż je u szyi swojej,napisz je na tablicy serca swego. Wtedy znajdziesz łaskę i rozum dobry przed oczami Bożemi i ludzkiemi."

Berek umarł w Grudniu 1822 roku; żona jego, Temerla z Abrahamów Berkowa o lat osiem go przeżyła.-

----ooOoo----

a;przez
mówi
ej,na-
rozum

z Ab-

307-313

316

Tomów Osób Tomów